

ERGO
HESTIA®



przewodniki rekreacyjne

CYPR

Wyspa Afrodyty



Bezdroża

Autor przewodnika:

Peter Zralek

Redaktor prowadzący:

Agnieszka Krawczyk

Redakcja:

Jerzy Terka

Korekta:

Agnieszka Szmuc

Opracowanie kartograficzne:

DAKA – Studio Graficzne

Źródło pochodzenia danych kartograficznych:

OSM (<http://www.openstreetmap.org>)

**Skład:**

Michał Madejski | Pro Art Studio

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autor oraz wydawnictwo Helion dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz wydawnictwo Helion nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Wydawnictwo Helion S.A.
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 2309863
e-mail: bezdroza@bezdroza.pl
<http://bezdroza.pl>

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres:

<http://bezdroza.pl/user/opinie/?becyp1>

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzję.

Wydanie I

ISBN: 978-83-246-4205-2

Copyright © Helion, 2012

Zaproszenie do podróży

Rzut oka na mapę i wydawać się może, że Cypr jest kolejnym z tych śródziemnomorskich miejsc z winem, przewracanymi antycznymi kolumnami, plażą i wymuszonym uśmiechem kelnera w restauracji. Owszem, nie brakuje tu wspaniałych, ciągnących się kilometrami piaszczystych plaż, ale wyspie daleko do pocztówkowej scenerii nużącej kanikuły. Robert Byron, autor jednego z klasyków literatury podróżniczej, książki *Road to Oxiana* (1937), napisał: „(...) dzieje tej wyspy mogą przyprawić o ból głowy”. Ma on rację, bowiem różnorodność kulturowa wyspy jest wręcz legendarna, a burze historyczne, które ją ukształtowały, wcale nie ustały.

Znajdziemy tu wszystko: wrak starożytnej łodzi, kości karłowatego hipopotama, na którego setki tysięcy lat temu polowali nasi przodkowie, włos z brody proroka Mahometa, wyborne wina po południowej stronie i pyszne kebaby po północnej, nawet romańskie katedry zbudowane przez Franków, choć obecnie funkcjonujące jako meczety. Piaski na południu, m.in. z pomocą polskich archeologów, odsłoniły mozaiki w ruinach willi rzymskich bogaczy, a między niewysokimi wzniesieniami przycupnęły kościółki z wizerunkami świętych sprzed tysiąca lat – dzisiaj już często zapomnianych, ale wciąż potrzebnych, jak choćby św. Mamas – patron osób uchylających się od płacenia podatków. Wśród porośniętych lasami zboczy kryją się milczące klasztory pamiętające pierwsze wieki chrześcijaństwa. Cypr stanowi doskonałą ilustrację drogi, jaką przebył *Homo sapiens* od czasów prehistorycznych po dziś dzień; skłania również do refleksji bardziej indywidualnych.

Kopiaste to greckie zaproszenie wyrażające podejście wyspiarzy do przybysza. Znaczy mniej więcej tyle, co „dołącz do nas”, wypowiedane zachęcająco wówczas, gdy chcemy zaprosić kogoś do domu, by poczuł się w nim jak u siebie, by zasiadł z nami do stołu. Na gościnnym Cyprze usłyszymy je bardzo często.

A więc w drogę! *Kopiaste!*

- Plaże Cypru zachęcają do wielogodzinnego wypoczynku



Miejsca, których nie sposób przegapić na Południowym Cyprze

Skarby przeszłości w Muzeum Cypru w Nikozji

Niewiele jest kolekcji jednocześnie tak małych i tak fascynujących jak ta w Nikozji. W ciągu godziny możemy prześledzić dużą część historii materialnej dokumentującej działalność człowieka, od pierwszych koślawych naczyń z gliny po powabne linie marmurów godnych Pigmaliona. Sensacją na skalę światową jest zbiór figurek wotywnych sprzed 2500 lat z sanktuarium w Agia Irini (Akdeniz).

Mozaiki w Pafos

Niesamowite mozaiki, zestawione z milionów małych kamiennych kostek, zabierają widzów na wyprawę w świat przodków – ich wyobrażeń, mitów i baśni. Prawdziwa uczta dla wrażliwego turysty. Część ekspozycji została odkryta przez polskich archeologów.

Kościółki z freskami w masywie Troodos wpisane na Listę UNESCO

Już samo odszukanie kościółków może okazać się wydarzeniem na miarę wielkich odkryć. Czasami, by dostać klucz do wrót, trzeba odnaleźć drzemiącego w chruśniaku popa. Wewnątrz zabytków na turystów czekają freski, tworzące swego rodzaju „komiksy”, które – opisując wydarzenia testamentowe – uczyły i pouczały niepiśmiennych wieśniaków. Zaznajomieni ze współczesną kulturą obrazkową, możemy poczuć, jak historia zatacza krąg.

Miejsca, których nie sposób przegapić na Północnym Cyprze

Intrygująca twierdza w Girne

W jej grubych murach obejrzymy m.in. biżuterię i kościane narzędzia sprzed tysiącleci, najstarszą zachowaną na świecie łódź, broń i groteskowe manekiny na wystawie przeznaczonej tylko dla dorosłych. Fascynująca podróż w czasie.

■ Antyczna figura w Salamis





fot. Peter Zalek

- Pozostałości bizantyjskiego kościoła w zamku St. Hilarion

Ruiny starogreckiego Salamis

Turysta dowie się tu, jak wyglądało życie w dawnych czasach. Prawdziwa gratka nie tylko dla miłośników starożytności, ale i dla wszelkich dusz niebojętnych na piękno (pozostałości miasta przysypał piasek wydm). Wizytę warto zakończyć kąpielą na plaży przy wykopaliskach.

St. Hilarion

Pozostałości średniowiecznego zamku, o którym marzyło się w dzieciństwie. Nie tylko dla byłych księżniczek i rycerzy. Odwiedziny w pnących się ku niebu zabudowaniach twierdzy zastąpią całe biblioteki historycznych książek.

- Potężne mury twierdzy w Girne



fot. Peter Zalek



© Dynamilis Cektanidis | Dreamstime.com

■ Cypryjskie słodkości

Przeżycie, które musi się stać udziałem każdego turysty na Cyprze

Degustacja sera *Halloumi* (tur. *hellim*)

Najsłynniejszy wyspiarski przysmak produkowany na Cyprze przynajmniej od średniowiecza. Ser ten, wytwarzany z mleka koziego i owczego (dziś może być też z domieszką mleka krowiego), smakuje wyjątkowo wybornie grillowany i z patelni.

Obserwowanie ptaków

Cypr jest bardzo ważnym punktem na trasach lotów ptactwa migracyjnego. W czasie przelotów odwiedzają go setki gatunków tych skrzydlatych stworzeń. Najlepszymi rejonami do prowadzenia obserwacji są półwysep Akamas w greckiej części Cypru i półwysep Karpas w części tureckiej.

Przeżycie, które musi się stać udziałem każdego turysty na Południowym Cyprze

Wizyta w malowniczych wioskach rejonu Troodos

Odwiedziny przynajmniej jednej z wiosek w okolicach Troodos są szczególnie polecane marzycielom, wizyta może być też odskocznią od szybkiego tempa współczesnej cywilizacji. Fizyka i astronomia znają już miejsca, gdzie czas biegnie inaczej niż na Ziemi – zanim ruszymy między gwiazdy, warto w ramach treningu wybrać się samochodem w pasmo cypryjskich gór Troodos. Tu zdaje się, że czas zupełnie się zatrzymał...

Festiwal wina w Limassol

Nie ma miłości bez wina – pisał Eurypides. Jeśli chcemy zakochać się w Cyprze, musimy poczuć jego smak. Oprócz wina na festynie skosztujemy również przysmaków miejscowej kuchni.

Nurkowanie do wraku drobnicowca „Zenobia”

Nurkowanie do tego wraku uważane jest, zarówno przez amatorów, jak i specjalistów, za podwodną przygodę z absolutnie najwyżej półki. Smaczku dodaje tajemnicza awaria i zatonięcie w trakcie dziewięcioletniego rejsu statku zwodowanego w jednej z najlepszych stoczni na świecie. Na odkrycie czeka również bajeczny podmorski świat Cypru.

Przeżycie, które musi się stać udziałem każdego turysty na Północnym Cyprze

Spacer wśród resztek świątyni chrześcijańskich w Famaguście

Spacer po mieście zamkniętym murami sprzed 500 lat, wśród pozostałości dawnych kultur, może wprowadzić nas w nostalgiczną zadumę nad przemijaniem, ale i dać lekcję na przyszłość. To jedno z niewielu miejsc, gdzie reklama turystyczna odpowiada stanowi faktycznemu – stara Famagusta jest prawdziwym muzeum pod gołym niebem.

■ Cypr upodobały sobie zwłaszcza Flamingi

©Antonio Nunes | Fotolia.com



Opalanie się na plażach przylądka Karpas

Piękne, prawie bezлюдne plaże tego przylądka, zwanego „Uchwytem patelni”, już po kilkudniowym pobycie gwarantują opaleniznę, która może wprawić w zdumienie urzędników granicznych przy kontroli dokumentów, a na pewno wywoła zazdrość w kraju. To również jeden z ostatnich zakątków Europy, w którym podróżny może poczuć się odkrywcą.

Skosztowanie cypryjskich słodkości w Famaguście

Wyjątkowe wyroby cukiernicze serwowane z miejscową kawą bądź herbatą w tulipanowych szklanceczkach przeniosą nas niechybnie w błogostan, nieosiągalny dla większości mistycznych szkół i nauk.

■ Pozostałości łacińskiego kościoła św. Jerzego w Famaguście

foto: Peter Zralek



Spis treści

- 3 Zaproszenie do podróży**
- 4 Hity Cypru**
- 11 Informacje praktyczne**
- 11 Przygotowania do podróży**
 - 11 Wybór czasu podróży
 - 11 Mapy
 - 12 Słowniki i rozmówki
 - 13 Formalności wizowo-paszportowe, przekraczanie granic
 - 13 Pieniądze
 - 14 Przepisy celne
 - 14 Czas lokalny
 - 14 Ubezpieczenie
 - 15 Zabezpieczenie medyczne
 - 15 Co zabrać?
- 16 Przejazd**
 - 16 Podróż samolotem
 - 17 Podróż statkiem
 - 18 Podróż samochodem
- 18 Na miejscu**
 - 18 Transport publiczny
 - 20 Wynajem samochodu i przepisy drogowe
 - 22 Motocykle
- 22 Noclegi**
- 24 Gastronomia**
- 25 Pamiątki i zakupy**
- 27 Aktywny wypoczynek**
 - 27 Pływanie
 - 27 Obserwowanie ptaków
 - 27 Rowery
 - 29 Wycieczki zorganizowane na Cyprze
 - 30 Rejsy z Cypru do Egiptu i Izraela
- 30 Informacje A-Z**
- 35 Informacje krajoznawcze**
- 35 Charakterystyka geograficzno-przyrodnicza**
 - 36 Położenie i ukształtowanie powierzchni
 - 36 Klimat
 - 37 Flora
 - 38 Fauna
- 40 Kalendarium historyczne**
- 42 Polityka i gospodarka**
 - 42 Polityka
 - 43 Gospodarka
- 44 Społeczeństwo, religia, język**
 - 44 Społeczeństwo
 - 45 Religia
 - 46 Język
- 46 Kultura i sztuka**
- 48 Święta, festyny, festiwale**
- 50 Kuchnia**

53 CYPR**54 Cypr Południowy (Republika Cypryjska)**

54 Nikozja (Nicosia, Lefkosia, Lefkoşa)

56 Historia

57 Miejsca, które warto zobaczyć w południowej Nikozji

58 Cypryjskie alkohole

75 Miejsca, które warto zobaczyć w północnej Nikozji

81 Larnaka

81 Historia

82 Miejsca które warto zobaczyć

89 Okolice

98 Limassol (Lemesos)

99 Historia

100 Miejsca które warto zobaczyć

104 Ryszard Lwie Serce

107 Okolice

117 Pafos (Paphos)

117 Historia

119 Miejsca które warto zobaczyć

126 Okolice

135 Rejon Troodos

135 Miejsca które warto zobaczyć

140 Kościoły z malowidłami**148 Cypr Północny****(Turecka Republika Cypru Północnego)**

148 Girne (Kyrenia, Kirenia)

149 Historia

151 Miejsca które warto zobaczyć

155 Okolice

166 Famagusta (Ammochostos, Gazimağusa)

166 Historia

168 Miejsca które warto zobaczyć

174 Okolice

184 Minirozówki polsko-greckie**187 Minirozówki polsko-tureckie****191 Bibliografia****192 Indeks miejscowości, nazw geograficznych
oraz ważniejszych terminów i atrakcji
turystycznych**

Cypr Południowy (Republika Cypryjska)

Obliczyłem, że bez pośpiechu, gdybym poświęcił cały swój czas, zobaczenie wszystkich ciekawych miejsc na Cyprze zajęłoby mi co najmniej dwa lata (...)

L. Durrell, *Gorzkie cytryny Cypru*

Nikozja (Nicosia, Lefkosia, Lefkoşa)

To największe i najliczniejsze miasto wyspy ma ponad ćwierć miliona mieszkańców, jednocześnie jako jedyne spośród dużych ośrodków miejskich nie leży na wybrzeżu. Jest też jedyną stolicą państwa na świecie przedzieloną granicą, a znajduje się pośrodku równiny Massaria, latem rozgrzanej jak patelnia – w 1956 r. termometry w Nikozji wskazały 44,4°C. Według pisarza Lawrence’a Durrella (zob. s. 158) równina ta łączy w sobie „ośniewające piękno i najgorszą brzydotę” (L. Durrell, *Gorzkie cytryny Cypru*).

Nikozja nie jest malowniczym skansenem skrytym za średniowiecznymi murami. To miasto, które żyje i co za tym idzie – oprócz zabytków, uratowanych i odnowionych kamiennych posesji sprzed kilkuset lat, ocienionych placów oraz kawiarni – turysta zobaczy tutaj także brud, rozkopy, domy z cementu i stali oraz

■ Jeden z licznych w Nikozji warsztatów rzemieślniczych



Zielona Linia

Flamastra w zielonym kolorze miał użyć brytyjski oficer, gdy wyznaczał w 1964 r. na planie Nikozji linię demarkacyjną między terenami zamieszkałymi przez ludność turecką i grecką. Obie wspólnoty nie potrafiły już razem żyć. Strefa zdemilitaryzowana tworząca Zieloną Linie mierzy dzisiaj od kilku do kilkuset metrów szerokości.

Nazwa „Zielona Linia” weszła w użycie w 1964 r. Obecnie oznacza całą granicę dzielącą wyspę. Co ciekawe, jak twierdzą geolodzy, na ziemię tworzącą dziś Cypr składały się kiedyś dwie oddzielne wyspy – być może ten dawny podział utrzymuje się też w ludziach?

różnej maści warsztaty. Taka mieszanka historii i nowoczesności oraz obecne tu wpływy różnych kultur sprawia, że Nikozja jest miastem fascynującym.

Klimat minionych stuleci można odnaleźć w obu częściach miasta. W sektorze greckim (południowym) znajdziemy go w części zwanej Laiki Yitonia, która przywołuje obraz Nikozji z początku ubiegłego wieku. Po północnej – tureckiej – stronie starych domów jest więcej, ale wiele z nich znajduje się w opłakanym stanie i wydaje się, że wkrótce ulegną naporowi czasu. W obu częściach stolicy Cypru jest sporo przestrzeni niezabudowanej albo niewykorzystanej, a wzdłuż tzw. Zielonej Linii wyburzono całe kwatery.

Przez wiele lat na północną stronę Cypru dawało się przejść jedynie przez posterunek przy hotelu **Ledra Palace** w zachodniej części Nikozji przy Leoforos Markou Drakou. To piękny budynek, poza murami, naprzeciwko bastionu Mula, kiedyś najlepszy hotel w niepodzielonym mieście. Dziś na balkonach suszy się bielizna, a wokół budynku straszy zarośnięty ogród. Pokoje zajmują żołnierze (właściwie administracja i oficerowie) ONZ, kontrolujący Zieloną Linie. Można ich spotkać po obu jej stronach. Przesiadują w kawiarniach albo sterczą na warcie – przeważnie znużeni – w zaimprovizowanych stanowiskach pośród worków z piaskiem. Czasami wygląda to bardzo romantycznie (jak sceneria z jakiegoś filmu), nierzadko jednak groteskowo. Ostatnimi czasy rygory dotyczące przejścia przez granicę zelżały. Przed planowaniem wycieczki na którąś ze stron należy się jednak upewnić, jak wygląda aktualna sytuacja (np. dzwoniąc do przedstawicielstwa Republiki Cypryjskiej, polskiego MSZ lub sprawdzając informacje na stronach internetowych). W chwili pisania tego przewodnika (zima 2011/2012 r.) poza punktem granicznym przy Ledra Palace czynne było też przejście pośrodku Nikozji na ulicy Ledra (oraz kilka przejść samochodowych wewnątrz wyspy). Zieloną Linie przekracza w związku z pracą ok. 10 tys. osób dziennie. Gdy nie ma kolejki, **formalności na przejściu granicznym** zajmują ok. minuty. Kiedy idziemy z południa na północ, grecki żołnierz rzuci okiem na nasz paszport, turecki – poda karteczkę do wypełnienia (są trzy rubryki: imię i nazwisko, numer paszportu, narodowość) i przystawi stempeł. Kartkę zachowuje się na czas pobytu w Tureckiej Republice Cypru Północnego (idąc w odwrotnym kierunku, nie wypełniamy żadnych papierów).

Historia

Po grecku miasto znane jest jako *Lefkosia* (Turcy mówią i piszą *Lefkoşa*) – ta nazwa, do której powrócono oficjalnie w 1995 r. (zastąpiła wcześniej obowiązującą *Nicosię*), pochodzi zapewne od jej założyciela Lefkona, syna Ptolemeusza I Sotera (przełom IV i III w. p.n.e.). Przypuszcza się, że pozostałości pierwszej osady – o nazwie Ledra – znajdują się pod domami południowych dzielnic dzisiejszego miasta. Antyczna Ledra wspomniana jest już w źródłach asyryjskich z VII w. p.n.e. Część historyków utrzymuje jednak, że mogła ona leżeć gdzie indziej. Niewielkie wykopaliska w Nikozji potwierdziły istnienie skupiska budynków z czasów rzymskich, trudno jednak określić, czy mają one coś wspólnego z Ledrą.

Nikozją nazwali miasto francuscy Lusignanie, którzy zajęli wyspę podczas III krucjaty (1190–92) pod wodzą angielskiego króla Ryszarda Lwie Serce. Strategiczne położenie w interiorze wyspy zaowocowało wyborem tego miasta na główny ośrodek władzy Lusignanów. Willbrand, hrabia Oldenburg, donosił w 1211 r., że nikozyjczycy posiadają własnego arcybiskupa oraz że „wszyscy mieszkańcy są bardzo bogaci”. Na zamku Lusignanów przyszłemu biskupowi Utrechtu udało się dostrzec nawet strusia.

Po upadku chrześcijańskiej Akry w 1291 r. liczba mieszkańców Nikozji znacznie wzrosła. Około 1372 r. król Cypru Piotr II rozpoczął otaczanie stolicy wałami obronnymi. Miasto nie uchroniło się jednak przed niszczycielskim działaniem przyrody. Zalane powodzią w 1330 r., straciło 3 tys. obywateli. W latach 1491 i 1547 część zabudowy Nikozji runęła na skutek trzęsień ziemi. Z kolei w 1426 r. egipcyscy Mamelucy spalili zamek i wprowadzili z miasta tysiące Cypryjczyków, sprzedając ich następnie jako niewolników w północnej Afryce.

Król Cypru w krakowskim „Wierzyńku”

We wrześniu 1364 r. w którymś z krakowskich domów Mikołaj Wierzynek (właściwie Nikolaï Wirsing), rajca miejski i kupiec, na życzenie króla polskiego ugościł pięciu władców europejskich. Uczta trwała wiele dni i być może miała miejsce w kamienicy Morsztynowskiej przy Rynku Głównym pod nr. 16, gdzie dziś znajduje się restauracja „Wierzynek”. Spotkali się wtedy: król Polski Kazimierz III Wielki, król Danii Waldemar IV, cesarz rzymski i król Czech Karol IV, król Węgier Ludwik Andegawerski i król Cypru Piotr de Lusignan oraz kilku książąt. W czasie biesiady rozważano m.in. organizację kolejnej wyprawy do Ziemi Świętej, której udałoby się odbić utracony w roku 1187 Grób Pański w Jerozolimie. Do krucjaty namawiał szczególnie władca Cypru, Piotr I, który notabene sam się w roku 1359 na króla Jerozolimy koronował. Trzeciego dnia obrad zorganizowano, może na dziedzińcu Wawelu, turniej rycerski. W konnej walce na kopie wygrał król Cypru. Podobne spotkanie (z udziałem pięciu królów, m.in. władców Anglii i Francji) miało miejsce w Londynie, ale ostatecznie Cypryjczyk udał się do egipskiej Aleksandrii sam (na czele własnych 70 okrętów). Papież kazał mu zresztą wkrótce zawrzeć pokój z sultaniem, obawiając się zwiększenia prześladowań chrześcijan na Wschodzie. Kronikarze nie odnotowali żadnych znaczących decyzji podjętych przy stole krakowskiej oberży, ale zauważyli, że nie tylko ludzie dobrze tu zjedli. Koniom miano podawać np. owies z piwem.

Podczas ataku tureckich wojsk na Cypr w 1571 r. miasto mężnie stawiało opór najeźdźcom przez trzy długie tygodnie (niektóre źródła podają, że było to sześć tygodni). Mury, które dzisiaj otaczają zabytkową zabudowę, wzniesiono bezpośrednio przed tureckim atakiem. Osmanie rządili miastem i wyspą do pojawienia się tu Brytyjczyków w 1878 r. na mocy konwencji cypryjskiej, zawartej po przegranej przez Stambuł wojnie rosyjsko-tureckiej (1877–78). Tak jak stara Nikozja (za murami) swój kształt zawdzięcza głównie rządowi dynastii założonej w roku 1192 przez Gwidona de Lusignan, tak za rozwój nowego miasta w sposób szczególnie odpowiedzialni byli najczęściej przybysze z Wysp Brytyjskich, dzierżący w swych rękach władzę nad wyspą do lat 60. XX w.

Miejsca, które warto zobaczyć w południowej Nikozji

Mury miasta, wzniesione przez Wenecjan w latach 1567–70, oplatają miasto pierścieniem długości 4 km. Wzmocniono je 11 bastionami artyleryjskimi o nazwach, które honorują znane rodziny szlacheckie (np. Caraffa, Loredano, Quirini). Za najciekawszą architektonicznie uchodzi **Brama Famagustyjska** z roku 1567 – kiedyś jedno z trzech wejść do miasta za murami (dwie pozostałe bramy to Kyreńska i Pafijska). Wzniesiono ją wg projektu Giulio Savorgnano – architekta wojskowego z Wenecji (po prawdzie skopiował on zbudowaną dwa lata wcześniej Porta del Lazzaretto M. Sanmicheliego z weneckiej Kandii na Krecie, dzisiejszego Iraklionu). Obecnie w środku urządzono centrum kultury z salą wystawową.

Jednak na niewiele zdały się miejskie fortyfikacje. Turcy zdobyli Nikozję w ciągu trzech tygodni (choć niektóre źródła podają,



fot. Peter Zralek



fot. Peter Zralek

■ Słynna cypryjska Koumandaria

Wina produkuje się na Cyprze od przeszło 5000 lat. Dionizos, bóg wina, cieszył się tu zawsze estymą, o czym świadczą chociażby mozaiki w Pafos. Rodzimymi szczepami wyspiarskimi jest przede wszystkim czerwone **Mavro** (60% upraw odmian czerwonych) i białe grono **Xynisteri**. Wina robione na tym drugim świetnie komponują się z grillowaną rybą. Republika Cypryjska ma 6 apelacji (odpowiedników francuskich czy włoskich DOC), czyli wyodrębnionych regionów, gdzie uprawa winogron i produkcja wina podlega kontroli. Należą do nich Laona–Akamas (na północ od Pafos), Vouni Pangias–Ampelitis (na północny wschód od Pafos), dolina rzeki Diarizos (na wschód od Pafos), Pitsilia (na północ od Limassol) oraz Krasochoria–Lemesou i Koumandaria, które leżą na północny zachód od Limassol. W rejonie Limassol, obecnie w 14 wsiach, produkowana jest słynna w świecie **Koumandaria** (*Commandaria*), uważana przez wielu za jedno z najstarszych win na świecie (nazwa pochodzi z XII w.). Jest to wino deserowe, mogące poprawić przemianę materii, ale nie towarzyszące posiłkom, choć niektórzy próbują je pić do tłustego *paté de fois gras*, pasztetu z gęsiej wątróbki. Wino to pijał w naprawdę znacznych ilościach sułtan Selim II (1566–74), syn Sulejmana Wspaniałego i – być może pochodzącej z ziem polskich – Roksolany. Z czasem z powodu upodobania do wina sułtan zyskał przydomek Mest, czyli „Pijak” i pod takim figuruje w annałach osmańskich władców. Butelka Koumandarii kosztuje ok. 10 EUR. Istnieją poszlaki, że w XV w. kilka miejscowych krzewów, z których gron tłoczyło się Koumandarię, zostało przetransportowanych na portugalską Maderę, dając początek tamtejszemu słynnemu winu deserowemu.

Podobna do włoskiej grappy jest – też zrobiona na wyłokach – **Zivania**, destylowana kiedyś w miedzianych kociołkach praktycznie w każdej wsi. Najlepsza powinna zawierać ok. 49% alkoholu. Nie należy pić jej z lodem, może być natomiast lekko schłodzona. W klasztorze Kykkos produkują Zivanię o kolorze czerwonym (bardzo prawdopodobne, że przybysz zostanie nią poczęstowany). Taką barwę zyskuje trunek po dodaniu do niego przypraw, m.in. cynamonu.

Jednym z bardziej znanych dziś wytwórców wina stołowego (z tzw. pewnymi ambicjami) jest **Fikardos** (zob. s. 130), który ma swoje zakłady kilka kilometrów na północ od Pafos, opodal wioski Mesogi. Firma powstała zaledwie 20 lat temu, a jej wina już teraz uchodzą za jedne z lepszych na wyspie. Zakłady można zwiedzić, personel mówi po angielsku (aby ustalić wizytę, należy zadzwonić pod nr. tel. +357 2694 9814, 2693 7439). Produkcję alkoholu na Cyprze zdominowały cztery wielkie spółdzielnie o mało romantycznych nazwach (właściwe są to skróty): KEO, ETKO, LOEL i SODAP. Będąc w Limassol, warto zajrzeć do którejś z nich. Wszystkie leżą między starym a nowym portem, przy trasie autobusu linii nr 30. Kilkanaście kilometrów na zachód od Limassol znajduje się **Cypryjskie Muzeum Wina**. Możemy w nim zobaczyć m.in. dzbanki na wino sprzed 4000 lat i fotografie obrazujące jego produkcję, choć ciekawiej będzie zapewne na **Festiwalu Wina** odbywającym się w parku miejskim w Limassol na przełomie sierpnia i września (zob. *Święta, festyny i festiwale*, s. 48). Należy mieć się na baczności, by po kilku kieliszkach nie wziąć za wędlinę wyglądającego jak gruba kiełbasa *soutshouko*, które jest wypełnione winnym moszczem z migdałami.

■ Cypryjskie gliniane stągwie na wino



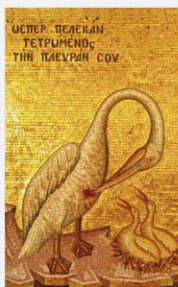


foto. na okładce: © AndriGS | Fotolia.com



CYPR

- Kolorowe mozaiki
- Meczety i greckie kościoły
- Piaszczyste plaże
- Smakowity *halloumi*
- Gościnni mieszkańcy

Cypr to fascynujący wypis z dziejów cywilizacji europejskiej, leżący na styku dwóch wielkich kultur – zachodniej i azjatyckiej. To szansa na rozsmakowanie się w helleńskim daniu, doprawionym sporą dawką orientalnych przypraw. Bogata i niespokojna historia, której świadectwem są liczne zabytki, czyni pobyt na tej grecko-tureckiej wyspie niezapomnianym przeżyciem. Cypr z pewnością nas oczaruje i uwiedzie – wszak to tu narodziła się z piany morskiej bogini Afrodyta.

Przewodniki rekreacyjne oprowadzają po najciekawszych regionach i miastach – nie do pominięcia na trasie podróży. Opisom krajoznawczym towarzyszą mapy, ramki z ciekawostkami oraz starannie wybrane zdjęcia, dające przedsmak prawdziwej podróży. Zwięzłe informacje praktyczne pomagają zaplanować udany urlop i odnaleźć się w odwiedzanym miejscu. Wszystko to, w połączeniu z przejrzystym układem treści i atrakcyjną szatą graficzną, czyni z przewodnika rekreacyjnego niezastąpionego partnera w podróży.

Nr katalogowy: 7702



Księgarnia internetowa:
<http://bezdroza.pl>

Bezdroża
Przewodniki Ludzi Ciekawych

Sprawdź najnowsze promocje:

- 👉 <http://bezdroza.pl/promocje>
Przewodniki najchętniej czytane:
- 👉 <http://bezdroza.pl/bestsellery>
Zamów informator podróźniczy:
- 👉 <http://bezdroza.pl/newsletter>

Helion SA

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 230 98 63
e-mail: bezdroza@bezdroza.pl
<http://bezdroza.pl>

ISBN 978-83-246-4205-2



9 788324 642052 >

Cena 26,90 zł